

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

Protokolant: st. sekr. sądowy Jolanta Lisiowska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015 r. w Lublinie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i rentę

I. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. G. kwotę 145.000 (sto czterdzieści pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 100.000 (sto tysięcy) złotych od dnia 29 czerwca 2013r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych od dnia 22 października 2015r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. G. kwotę po 1.000 (jeden tysiąc) złotych miesięcznie tytułem renty płatnej do dnia 10-ego każdego miesiąca poczynając od 1 kwietnia 2013r., z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych kwot;

III. w pozostałej części powództwo oddala;

IV. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. G. kwotę 5.117 (pięć tysięcy sto siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego (...) z siedzibą w W. kwotę 7.843,82 zł. (siedem tysięcy osiemset czterdzieści trzy 82/100) złotych tytułem kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiszczać.

Sygn. akt I C 317/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 marca 2013 r. powódka M. G. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz miesięcznej renty w wysokości 1.000 złotych, płatnej do dnia 10-ego każdego miesiąca, poczynając od kwietnia 2013r., z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności tych kwot.

Uzasadniając swoje żądanie podała, że dnia 23 czerwca 2010 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był obywatel B. L. K., kierujący samochodem marki M. (...). Odpowiedzialność pozwanego za zaistniały wypadek nie jest kwestionowana. W wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci ostrego krwaka

nadtwardówkowego, wielomiejscowego złamania w obrębie podstawy i sklepienia czaszki, stłuczenia mózgu, krwiaków śródmózgowych lewej półkuli mózgu i in. W Wojewódzkim Szpitalu (...) w B. przebywała do dnia 19 lipca 2010r. Przeszła zabieg operacyjny polegający na płatowym otwarciu jamy czaszki w okolicy skroniowo-ciemięniowej prawej, ewakuacji krwiaka nadtwardówkowego, tamponady masywnego krwawienia ze środkowego dołu podstawy czaszki, drenaży rany operacyjnej. Po zabiegu powódce nie przywrócono płata kostnego z powodu obrzęku mózgu. Po opuszczeniu szpitala powódka poddana została rehabilitacji, a następnie skierowano ją do poradni psychologicznej. Pozostawała też pod stałą opieką neurologa. W listopadzie 2010r. została skierowana do szpitala (...) w W. celem przeprowadzenia zabiegu plastyki kości sklepienia czaszki. Od dnia wypadku powódka nie może powrócić do życia jakie prowadziła przed wypadkiem. Wymaga leczenia i opieki osób trzecich. Konieczna stała się pomoc psychologiczna. Powódka studiowała na Wydziale (...) (...)i (...) Akademii (...) w W.. Skutki wypadku uniemożliwiły jej dalsze kształcenie w obranym kierunku, a tym samym dalszy rozwój zawodowy. Ubezpieczyciel wypłacił powódce kwotę 55.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.219,84 zł. odszkodowania. Kwoty te nie są adekwatne do stopnia poniesionej krzywdy. Skutki wypadku uniemożliwiły też powódce podjęcie pracy zawodowej, zwłaszcza w obranym kierunku studiów. Zmuszona została również do ponoszenia kosztów leczenia /k 2-5 pozew/.

Pozwany w odpowiedzi na pozew /k. 95 i n./ powództwa nie uznał wnosząc o jego oddalenie w całości.

Nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady, wskazał, że dochodzona tytułem zadośćuczynienia kwota jest nieadekwatna dla doznanej krzywdy, zaś odpowiednie świadczenia zostały wypłacone powódce w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany zakwestionował też terminy naliczania odsetek za czas opóźnienia. Uznał, że odsetki winny być zasądzone dopiero od dnia następnego po dniu wyrokowania. Odnosząc się do roszczenia dotyczącego miesięcznej renty wskazał, że celem renty przyznanej na podstawie art. 442 § 2 k.c. jest doprowadzenie do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną w jakiej znajdowałby się, gdyby nie skutki czynu niedozwolonego. Renta nie może być źródłem bezpodstawnego wzbogacenia. W tym kontekście pozwany podniósł, że osiągając dochody powódka obowiązana byłaby do uiszczenia świadczeń podatkowych, składki na ubezpieczenia zdrowotne i społeczne. Przyjmując natomiast, że roszczenie obejmuje także rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, to powódka nie przedstawiła jakichkolwiek dochodów uzasadniających wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem, nie przedstawiła nawet szacunkowego wyliczenia tych kosztów.

W piśmie z dnia 14 września 2015r. / k 226/ powódka rozszerzyła żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 150.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000 zł. od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, zaś od kwoty 50.000 zł. od dnia wydania orzeczenia w niniejszej sprawie do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie podtrzymała żądanie zgłoszone w pozwie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 23 czerwca 2010 r., powódka uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym. Kierujący samochodem osobowym m-ki M. (...) L. K. - obywatel B. - naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym motocyklem m-ki H. kierowanym przez D. G., w następstwie czego pasażerka motocykla M. R. (1) (obecnie G.) doznała ciężkiego urazu czaszkowo- mózgowego (okoliczności bezsporne).

Po przewiezieniu powódki do Oddziału (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. i po badaniu KT głowy, stwierdzono u niej obecność wielomiejscowych złamań podstawy środkowego i tylnego dołu czaszki z przemieszczeniem w kierunku jamy czaszki, krwiaka nadtwardówkowego, obrzęku mózgu i obrzęku części miękkich głowy w prawej okolicy ciemięniowo-potylicznej. Znajdowała się wówczas w stanie zagrożenia życia ze względu na narastające objawy ciasnoty wewnątrzczaszkowej spowodowane ostrym krwiakiem nadtwardówkowym. Z powodu powiększania się krwiaka nadtwardówkowego nad prawą półkulą mózgu, uciskania przez krwiaka prawej komory bocznej mózgu i przemieszczania jej na stronę lewą, a nadto z powodu powiększania się obrzęku mózgu, powódka w dniu 24 czerwca 2010r., została w trybie pilnym poddana zabiegowi operacyjnemu, w trakcie którego wykonano płatowe otwarcie czaszki prawej okolicy skroniowo-ciemięniowej, usunięto ostry krwiak nadtwardówkowy, wykonano tamponadę masywnego krwawienia ze środkowego dołu czaszki. Po zabiegu pozostawała w stanie ciężkim, nieprzytomna. W

dniu 27 czerwca 2010r. wykonano rewizję rany po kraniotomii, usunięto gazik. Ze względu na obrzęk mózgu nie przywracano płata kostnego. W dniu 28 czerwca 2010r. kolejne badanie KT głowy wykazało złamanie kłykcia potylicznego po stronie lewej. W dniu 7 lipca 2010r. u powódki M. G. wystąpił napad padaczkowy. Wykonane następnego dnia badanie kontrolne KT głowy wykazało wchłonięcie krwi z ognisk krwotocznych, zmniejszył się również obrzęk mózgu. W dniu 8 lipca 2010r. powódka była już przytomna, w logicznym kontakcie. Prawe oko było jednak ustawione w zezie rozbieżnym, prawa źrenica była poszerzona, pozostało dyskretne zaburzenie zborności i podwyższone odruchy w prawych kończynach. Odczuwała dolegliwości bólowe głowy w okolicy rany pooperacyjnej. Występowały u niej zawroty głowy utrudniające samodzielne poruszanie się. W dniu 16 lipca 2010r., z powodu epizodu depresyjnego, powódka była konsultowana przez psychologa. Stwierdzono wybiórcze zaburzenia pamięci, zwłaszcza długotrwałej, obniżenie funkcji poznawczych w zakresie myślenia i koncentracji uwagi, trudności w kojarzeniu i analizowaniu informacji, obniżony nastrój, wewnętrzne napięcie i niepokój, brak akceptacji choroby i wyglądu (zwłaszcza pozbawionej włosów głowy). Szpital powódka opuściła w dniu 19 lipca 2010r. z zaleceniem badań kontrolnych i rehabilitacji. W dniu 01 listopada 2010r. powódka zgłosiła się do (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. z powodu uczucia szybkiego bicia serca oraz drętwienia kończyn górnych i dolnych. Rozpoznano zaburzenia nerwicowe. W dniach 18-19 listopada 2010r. powódka przebywała w Klinice (...) MSWiA w W.. Została zakwalifikowana do plastyki ubytku kości czaszki z użyciem coddubixu. Zabiegowi temu powódka ostatecznie nie poddała się. Przez 6 miesięcy od dnia opuszczenia szpitala wymagała pomocy osób trzecich przez 2-4 godziny dziennie. Obecnie nadal wymaga pomocy w czynnościach, w których możliwy jest uraz głowy. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki z punktu widzenia neurologicznego wynosi 27 %. Nie jest zdolna do podjęcia pracy.

W dniu 19 kwietnia 2011r. powódka była konsultowana w prywatnym gabinecie psychologicznym. Stwierdzono zaburzenia lekowe – napady lęku panicznego. Zlecono leczenie farmakologiczne i kontynuowanie terapii psychologicznej.

W dniu 28 września 2012r. M. G. konsultowana była ponownie w prywatnej poradni psychologicznej Promień z uwagi na zaburzenia emocjonalne o dużym zabarwieniu lękowym uwarunkowane uszkodzeniami mózgu po urazie głowy. Stwierdzono zespół pourazowy, obniżoną uwagę i pamięć, typ osobowości introwertywny skłonny do analizowania, zamartwiania się, zamykania się w sobie, utrzymujący się paraliżujący lęk przed otaczającą rzeczywistością, wysoki poziom niepokoju o odzyskanie zdrowia, powracające myśli katastroficzne związane z wypadkiem, strach przed podróżowaniem samochodem, bóle i zawroty głowy, zniechęcenie, utratę żywotności. Zalecono terapię indywidualną i systemową rodziny.

Trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki wynosi 30%. Ujawniły się u niej zaburzenia psychiczne o podłożu organicznego uszkodzenia mózgu. Wskazane jest leczenie psychiatryczne, którego dotychczas nie podjęła ze względu na ciężę. Stwierdzono powódki także organiczne zaburzenia osobowości, które manifestują się skłonnością do złego samopoczucia, męczliwością psychiczną, bólami głowy, chwiejnością emocjonalną, apatią, obniżonym nastrojem, tendencją do ujawniania niepokoju lub drażliwość. Stan ten jest utrwalony.

/dowód: dokumentacja lekarska k 13-14, k 19-37, zaświadczenie z poradni psychologicznej k 38, badania psychologiczne k 39, opinia psychologiczna k 40, opinia biegłej z zakresu neurochirurgii A. M. k 146-149 i opinia uzupełniająca k 193, opinia biegłego psychiatry M. M. k 171-178, opinia biegłej z zakresu medycyny pracy L. M. k 213-214).

Przed wypadkiem powódka M. G. rozpoczęła studia w Akademii (...) w W. na Wydziale (...) (...)i (...). Była wzorową studentką. W normalnym trybie studia ukończyłaby w czerwcu 2014r. Po ukończeniu studiów zamierzała pracować jako nauczyciel wychowania fizycznego w szkole. W następstwie obrażeń doznanych w wypadku (ubytek kości czaszki) studiów nie mogła już kontynuować. W dniu 26 lutego 2011r. wyszła za mąż, a w dniu (...) urodziła syna. W opiece nad dzieckiem pomagali jej mąż i rodzice. Po upływie roku od dnia urodzenia syna powódka rozpoczęła naukę w ramach dwuletnich policealnych studiów w zakresie technik administracji. Studia ukończyła, ale nie przystąpiła do egzaminu końcowego. Z powodu zaburzeń pamięci i koncentracji nie była zdolna do przygotowania się do egzaminu. Dotychczas

nie zdobyła żadnego zawodu. W 2014r. urodziła drugie dziecko. Pozostaje w domu, nie utrzymuje kontaktów ze znajomymi, nie wychodzi z domu, stała się zamknięta w sobie.

/dowód: zeznania powódki M. G. k 222v- 223 w zw. z k. 118v-119v), zeznania świadków: M. R. (2) k 120-121 i D. G. k 121-121v/.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce kwotę 55.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 2.219,84 zł tytułem odszkodowania (okoliczności bezsporne, akta szkody)

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o wskazane dowody. Dokumenty, w szczególności dokumentacja medyczna powódki, a także dokumenty składające się na akta szkody przedłożone przez pozwanego, nie były kwestionowane, nie zawierały również cech, które budziłyby wątpliwości, dlatego też należało dać im w pełni wiarę.

Na obdarzenie wiarą zasługują również zeznania świadków: M. R. (2) i D. G.. Osoby te, jako osoby najbliższe powódce (ojciec i mąż), posiadają dokładne informacje dotyczące wpływu wypadku na jej funkcjonowanie, zarówno w aspekcie fizycznym jak i psychicznym. Ich zeznania były zgodne, wzajemnie się uzupełniały, nie były również kwestionowane przez pozwanego.

Z tych samych względów wiarą obdarzyć należało zeznania powódki M. G.. Zeznania powódki pozostają bowiem w pełnej zgodności z zeznaniami wymienionych wyżej świadków, a także z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

W pełni przekonywujące są opinie biegłych lekarzy. Opinie te, w sposób kompletny odpowiadają na zadane biegłym pytania, w sposób profesjonalny i jednocześnie zrozumiały opisują obrażenia doznane przez powódkę w wypadku z dnia 23 czerwca 2010 r., przebieg i proces leczenia oraz rekonwalescencji.

Z powyżej opisanych przyczyn dowody wskazane mogły służyć za podstawę do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Roszczenia swoje powódka wywodzi ze krzywdy i szkód jakich doznała w wyniku wypadku komunikacyjnego, za skutki którego odpowiedzialność zastępczą ponosi pozwany..

Stosownie do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (dalej, jako „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Należne świadczenia ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady.

Podstawą prawną roszczenia o zadośćuczynienia jest natomiast art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Krzywdą, której naprawienia może domagać się poszkodowany na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Uszczerbek ten może polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia,

ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu, który pomóc ma mu w przewyciężeniu przykrych doznań, uzyskaniu satysfakcji moralnej (por. uchwała SN z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, nr 9, poz. 145; wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356; a także A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 445, nb 3 i 23). Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (por. wyrok SN z 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, lex nr 50824).

Nie powtarzając argumentów, które szczegółowo omówione zostały w ustalonym wyżej stanie faktycznym, zaakcentować należy jedynie, że z opinii biegłych (w szczególności biegłego z zakresu neurochirurgii i psychiatrii), jednoznacznie wynika, że poziom i natężenie cierpień doznanych przez powódkę w okresie pierwszych tygodni po wypadku był znaczny. Na cierpienia te, poza bólem, składał się również dyskomfort wynikający z prawie całkowitego braku mobilności, konieczności uzyskiwania pomocy przy każdej z podstawowych czynności życiowych oraz poczucie upokorzenia z tym związane. Powódka przez kilka tygodni zdana była na opiekę rodziny, a później na doraźną jej pomoc, zwłaszcza w opiece sprawowanej nad dziećmi. Obawiała się też o swoje zdrowie i życie. Wyjątkowo boleśnie odczuła fakt ścięcia włosów, które stanowiły przedmiot jej starań i szczególnej troski. Obecnie wciąż odczuwa bóle i zawroty głowy co utrudnia jej wykonywanie codziennych czynności. Najbardziej dotkliwym skutkiem wypadku jest ubytek kości czaszki i ciągła obawa, aby nie zostać uderzoną lub nie uderzyć się przypadkowo, bo to może skutkować uszkodzeniem mózgu. Tak samo dolegliwy stał się stan psychiczny powódki, jej drażliwość, apatia, brak radości życia, co ma bezpośredni wpływ na funkcjonowanie całej jej rodziny.

Należało mieć również na uwadze fakt, że wypadek wpłynął na sposób funkcjonowania powódki. Ograniczyła ona swoją aktywność fizyczną, zmuszona była do rezygnacji ze studiów i wykonywania zawodu, który stanowił jej pasję, ale też z zajęć dodatkowych jakimi były tańce w ludowym zespole tanecznym. Wypadek wpłynął negatywnie przede wszystkim na jej podejście do życia. Ma skłonności do złego samopoczucia, odczuwa męczliwość psychiczną, apatię, obniżony nastrój. W sposób istotny zmniejszeniu uległ też potencjał umysłowy powódki i pamięć. Z aktywnej, pełnej radości i planów na przyszłość kobiety stała się osobą unikającą kontaktów z ludźmi, poświęcającą się wyłącznie dzieciom, bez planów i nadziei na zmianę swojego losu w przyszłości. Taki stan stał się udziałem kobiety, która obecnie ma dopiero 24 lata.

Okoliczności tu opisane nie mogą pozostać bez wpływu na wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia. Uzasadniają, w przekonaniu Sądu, ustalenie należnego powódce świadczenia w zakresie zadośćuczynienia na poziomie 200.000 złotych. Biorąc jednak za podstawę wysokość zadośćuczynienia wypłaconego powódce z tego tytułu w toku postępowania likwidacyjnego (55.000 zł.), do zasądzenia pozostała dalsza kwota 145.000,00 zł.

Przyznane świadczenie pozostaje w zasadzie na poziomie żądanym przez powódkę, a zatem jest w stanie zrekompensować doznaną przez nią krzywdę.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty zadośćuczynienia Sąd oparł na treści art. 481 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 100.000 złotych od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, zaś od kwoty 50.000 złotych od dnia wyrokowania. Żądanie powódki w tym zakresie znajduje uzasadnienie, skoro żądanie zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000 złotych powódka zgłosiła znacznie wcześniej przed tą datą, bo w dniu 01.12.2011r. odwołując się od decyzji zakładu ubezpieczeń /k 123 akt szkody/. Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 28 czerwca 2013r. /k 114/, wobec czego z zapłatą zadośćuczynienia w kwocie 100.000 złotych pozwany pozostaje w opóźnieniu od dnia następnego tj. od 29 czerwca 2013r. Odsetki ustawowe od dalszej kwoty zadośćuczynienia /50.000 zł/ zasądzone zostały zgodnie z żądaniem od dnia wyrokowania.

W całości zasadne jest w ocenie Sądu żądanie powódki dotyczące renty (art. 444§ 2 k.c.).

Przypomnieć należy, że tytułem renty powódka pierwotnie domagała się zasądzenia kwoty 1000 złotych miesięcznie z powodu utraty zdolności do zarabkowania oraz zwiększonych potrzeb / k 2 i 5 pozew/, zaś na rozprawie w dniu 3 września 2015r. pełnomocnik powódki wskazała, że powódka domaga się zasądzenia renty w kwocie po 1.000 zł. miesięcznie z tytułu utraty możliwości podjęcia pracy i zarabkowania oraz z tytułu pogorszenia widoków powodzenia na przyszłość / k 223/.

Tak sprecyzowana podstawa zasądzenia renty wiąże sąd, przez co przedmiotem rozważań będą wyłącznie okoliczności podstawę tę uzasadniające.

W świetle opinii biegłej z zakresu medycyny pracy bezsporna stała się okoliczność o niezdolności powódki do podjęcia jakiejkolwiek pracy. Bezspornie też zamiarem powódki było ukończenie studiów i podjęcie pracy w charakterze nauczycielki w-fu. Podjęcie zatrudnienia w takim charakterze było w przypadku powódki realne, a zatem za podstawę ustalenia wysokości utraconego dochodu należałoby przyjąć wynagrodzenie uzyskiwane przez nauczycieli w-fu. Powódka działająca z fachowym pełnomocnikiem wysokości wynagrodzenia możliwego do uzyskania przez powódkę nie wykazała, ale poza sporem pozostaje fakt, że wysokość tego wynagrodzenia osiągnęła by poziom co najmniej wynagrodzenia minimalnego. Aktualnie minimalne wynagrodzenie kształtuje się na poziomie 1.750 złotych brutto, co daje kwotę netto równą 1.286,17 złotych. W 2013r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1.600 złotych brutto, a netto 1.181, 38 zł., zaś w 2014 roku minimalne wynagrodzenie wynosiło 1.680 złotych brutto a netto 1.237, 20 zł. Żądanie powódki dotyczące zasądzenia renty w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie z racji utraty możliwości zarabkowania jest zatem w pełni zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Faktem jest, że powódka żąda renty od dnia 1 kwietnia 2013r., podczas gdy studia ukończyłaby w czerwcu 2014r., a pracę jako nauczyciel najwcześniej mogłaby podjąć od września 2014r. Nie należy jednak zapominać, że w czasie studiów powódka zatrudniona była w (...) na umowę zlecenia w charakterze doradcy klienta (telefonicznie proponowała zakup inernetu), dzięki czemu już wówczas uzyskiwała dochód w wysokości 1,5- 2 tysięcy miesięcznie.

Żądanie obejmujące rentę w kwocie po 1.000 zł. miesięcznie od dnia 1 kwietnia 2013r. znajduje zatem pełne uzasadnienie.

Okoliczność, że utracone przez powódkę wynagrodzenie za pracę w całości usprawiedliwia jej żądanie dotyczące renty, czyni bezzasadnymi rozważania dotyczące drugiej powołanej przez nią podstawy, jaką jest zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość. Dla porządku należy jednak odnieść się i do tej podstawy, która jest podstawą samodzielną i także może uzasadniać zasądzenie renty w wysokości przez powódkę żądanej. Zmniejszenie widoków powodzenia powódki na przyszłość, na tle okoliczności sprawy, zwłaszcza skutków wypadku, jest wyraźne i nie budzi wątpliwości sądu. Powódka miała określone plany życiowe i zawodowe, które konsekwentnie realizowała. Aktualnie nie ma żadnego wyuczonego zawodu, ani perspektyw na uzyskanie jakiegokolwiek odpowiadającego jej oczekiwaniom i aspiracjom zatrudnienia. Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość jest zatem w jej przypadku oczywiste, a wartość tego ograniczenia sprowadza się, podobnie jak w pierwszym przypadku, do uszczuplenia dochodów rodziny, a przez to obniżenia standardu życia co najmniej o wartość wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w poszczególnych latach.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym kosztami procesu Sąd obciążył w całości pozwanego. Powódka uległa bowiem tylko co do nieznacznej części swojego żądania, a ustalenie wysokości świadczeń zależało od oceny Sądu. Powódka poniosła koszty w kwocie 7.617 zł. Na kwotę tę składa się uiszczona przez powódkę opłata od pozwu w wysokości 500 zł., opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 2.500 zł, wynagrodzenie jej pełnomocnika w wysokości 3.600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. oraz zaliczka uiszczona na koszt opinii biegłych w wysokości 1.000 złotych.

Z tych samych powodów i według tych samych zasad wynikających art. 100 zd. 2 k.c., sąd rozstrzygnął koszty tymczasowo wyłożone przez Skarb (...). Na koszty te w kwocie 5.419,70 zł składają się: kwota brakującej opłaty od pozwu w wysokości 5.100 złotych oraz brakująca zaliczka w kwocie 319,70 złotych.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie wskazanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji.